



Na chore i odłowione kociaki

Mieszkam w Nowym Targu. Od kilku lat odławiamy z córką bezdomne koty do kastracji i leczenia. Niestety koty są schorowane i nieodporne, gdyż odłowione z trudnych warunków. Większość kotów była skrajnie zagłodzona gdy zostały odłowione. Z adopcjami problem. Trudno znaleźć odpowiedzialne domy...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/6u743z>

